GAZETA KRAKOWSKA

Nro 61.

Z KRAKOWA DNIA 31 LIPCA 1822 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 23 Lipca.

Kommissyia Naywyższa Examinacyyna.

Stosownie do Art. 58 postanowienia Xcia Namiestnika Królewskiego z dnia 12 Listopada 1816 podaie do publiczney wiadomości, iż wydała świadectwo zdolności niżey wyrażonym Kandydatom, którzy wywiedli swoie usposobienie przez Examen Naywyższy, to iest:

Kazimierzowi Lux, byłemu Majorowi woysk Polskich;

Jakóbowi Podczaskiemu, Sekretarzowi Prezydyalnemu w Kommissyi Woiewództwa Kaliskiego;

Do sprawowania Urzędu Kommissarza Delegowanego w Obwód z przyzwoitym dla kraiu użytkiem.

Franciszkowi Jabłońskiemu, Sekretarzowi Kancellaryi Rady Stanu, do sprawowania Urzędu Kommissarza Woiewódzkiego z szczególnym dla kraiu użytkiem.

Franciszkowi Lalewiczowi, byłemu Kapitanowi woysk Polskich, do sprawowania urzędu Kommissarza w Obwód delegowanego, z przyzwoitym dla kraiu użytkiem.

Kaietanowi Bartoszewicowi, dymissyionowanemu Majorowi woysk Polskich, do sprawowania urzędu Prezydenta.

Działo się w Warszawie d. 8 Lipca 1822 r.

W zastępstwie Ministra prezyduiącego
Radca Stanu:
(podp.) *Staszic.*
(podp.) *Zieliński*, Sekr.

Z Petersburga d. 28 Czerwca d. k.
(Z Kuryera Litewskiego.)

N. Cesarz Jmć Naywyżey rozkazać raczył z powodu śmierci Jego Królewicowskiey Mości Xcia Eugeniusza Wirtembergskiego, Naywyższemu Dworowi włożyć żałobę na 6 tygodni, zaczynaiąc od dnia 26 b. m.

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Naczelnika Głównego Sztabu Jenerała piechoty Xcia Wołkońskiego, pod dniem 17 Marca r. b. wyrażono: "Urządzenie o wypłacaniu pensyy dożywotnich podług nowych wyznaczeń dla officerów, którzy się znaydowali w woysku działaiącem w ciągu kampanii 1812, 1813 i 1814 roku, zawarte w 1wszym punkcie Ukazu Moiego, z dnia 9 Maia 1817 roku wam danego, Rozkazuię rozciągnąć do wszystkich officerów, którzy w owych latach byli w pochodach i bitwach we wszystkich działaiących przeciw nieprzyiaciołom woyskach."

Z Kiachty donoszą, iż w Marcu wyszło towarów Rossyyskich do Chin za 915,691 rub. 55 kop. w liczbie tey przechodowego sukna Pruskiego za 373,139 rubli 25 kop. W zamianie otrzymano nankin, harbatę, materyie iedwabne, i t. d. W tymże miesiącu z Chin do Maimadzini przyszła karawana kupiecka na 220 wielbłądach i 112 wozach.

Z Poznania d. 17 Lipca.

Wyszło tu pod d. 8 b. m. obwieszczenie, iż lubo częste od nieiakiego czasu pożary pochodzą po większey części z niedbałego obchodzenia się z ogniem i światłem, mimo tego iednak docieczono, iż niektóre były dziełem złośliwey ręki. Z tego powodu Król Jmć wydał rozkaz przedsięwzięcia naysurowszych środków w celu położenia tamy temu. W miarę szczególnych okoliczności wyznacza się nagroda od 100 do 300 talarów dla tego, kto rozmyślnego podpalacza odkryie w tym sposobie: aby wyrok sądowy przeciw niemu mógł bydź wydany. Nagroda ta wypłaconą będzie i tym, co z powinności służbowey do podobnych odkrywań są obowiązani.

Z Paryża d. 13 Lipca.

Proiekt o kanałach przeszedł iuż przez izbę Deputowanych. Wniosek P. Constant, aby kommissyia o prośbach nie raz, ale dwa razy w tygodniu zdawała izbie sprawę, został odrzucony. Popierał on go nay więcey prośbami Kapitana Lafontaine, Pułkownika Dufay i oskarżonych w Kolmar. Pierwszy został przez Ministra woiennego w więzieniu osadzony, ponieważ dał kreskę za liberalnym deputowanym; Pułkownik Dufay, ponieważ sprzeciwiał się uwięzieniu nay publiczney ulicy z powodu prywatney kłotni, iest po barbarzyńsku traktowany, kneblem, żelazem na szyi i tak zważanym przymusowym kaftanym obłożony i do niezdrowego więzienia wrzucony, gdzie odnowiły się iego rany i znayduie się bliski śmierci; oskarżonym w Kolmar odmówił Minister sprawiedliwości obrońców. — Minister sprawiedliwości odpowiedział na to: Lafontaine iest uwięziony za przestąpienie karności woyskowey; sprawa Dufay będzie dochodzona, kto za surowo z nim postąpił będzie ukarany. Co do trzeciego przypadku: Oskarżony nie może podług ustaw obierać sobie obrońcę iak tylko w mieyscu sądu, do którego iest pociągniony, chybaby za pozwoleniem Ministra sprawiedliwości. Nie dał on takowego pozwolenia z powodów, których tu nie potrzebuie przywodzić, i spodziewa się, że nie zadziwi izby mowa Naczelnika sprawiedliwości Francuzkiey, do którey go prawo upoważnia.

Jeneralny prokurator nie dla tego odwołał się do sądu kassacyynego, że sprawa Bertona odesłaną została do sądu przysięgłych, ale dla tego, że odesłaną iest do sądu, do którego on właściwie należy, ponieważ bezpieczeństwo publiczne wymaga, aby była w innym departamencie sądzona.

Hr. Antichamp, gubernator Luwru, wyieżdza do Kordonu zdrowia, którym iak słychać ma dowodzić.

Z Saumur piszą pod d. 4 b. m: Od uwięzienia Jenerała Berton zostaiemy tu zupełnie pod woyskową władzą. Karabinierowie przeciągaią ustawicznie ulice. O godzinie 10 w wieczor wszystkie sklepy muszą bydź pozamykane i nikt po tym czasie nie może pokazać się na ulicy.

W Bordeaux utworzona także została na wzor stolicy rada lekarska.

Poseł Rossyyski wyprawił wczoray rano nadzwyczaynego gońca do Petersburga; zapewne z powodu (poniżey opisanych) zaszłych w Madrycie zdarzeń.

Onegday wybuchnął w ulicy Recolet potężny pożar, który 5 gmachów i kilkanaście tysięcy ładunków węgli w pyłzynę obrocił. Zrządzoną przezeń szkodę podaią so do 60,000 Fr.

Dziennik Przyiaciel Religii i Króla porownywa stan duchowieństwa Francuzkiego w r. 1760 z teraźnieyszym. Na ówczas oprócz seminaryiów liczono duchowieństwa, wraz z klasztorami oboiey płci 406,481. Z tych 100,000 zostawało na missyiach lub w seminaryiach, kollegiiach lub w prywatnych obowiązkach; dochody reszty wynosiły rocznie 119,591; 596 Fr. Teraźnieysze duchowieństwo Francuzkie składa się z 56 arcy i biskupów, 175 officyjałów; 408 istotnych i 491 honorowych kanoników (z ostatnich większa część ma ieszcze inne obowiązki); 2847 powiatowych, a 22,022 posiłkowych plebanów; 5185 wikarych; 1735 kapelanów; &c. 1867 xięży pomocników; 498 xięży w seminaryiach; ogółem z 35,286 czynnych Xięży. W r. 1820 wyświęcono 1435 xięży; 1247 dyiakonów i 1308 poddyiakonów. Liczba seminarystów wynosi do 25,000. Klasztorów nie znayduie się iak 4 lub 5 Trapistów i 1 Kartuzów. Co do zakonnic i sióstr miłosiernych kalendarzyk Królewskich na r. 1820 podał ich liczbę do 14,621. Budżet na pensyie i dodatki dla duchowieństwa wynosi rocznie 39 mill: 761,943 Fr. Podzielmy tę kwotę zarówno na wszystkich Xięży, wraz z seminaryiami, tedy nie przypadnie na iednego iak po 633 Fr. Porownywaiąc oba te stosunki; w r. 1760 liczba duchowieństwa wynosiła 406,481, a dziś 37,339, a zatem nie wynosi ani 10tey części iak przed 60 laty. Co do dochodów, te wynosiły na ówczas oprócz seminaryiów i szpitalów do 119 mill: a dziś z dodatkami na porządki, utrzymanie budynków, &c. około 31 mill. Fr.

Z Madrytu d. 5 Lipca.

Od 4 dni zaszły tu nieprzyiemne zdarzenia. Gwardyia Królewska podniosła iawnie rokosz. Gdy d. 30 Czer: po zakończeniu przez Króla posiedzeń Stanów przyszło do bitwy między żołnierzami gwardyi i ludem, lękali się pierwsi, aby niebyli rozbroionemi i rozpuszczonemi. D. 1 Lipca w wieczór postrzeżono w koszarach gwardyi pieszey powiększaiące się poruszenie, i officerowie nadaremnie usiłowali uspokoić umysły. Żołnierze postanowili stanąć obozem za miastem. Około godziny 11 w nocy 2 bataliiony 1go pułku wyszły z Madrytu bramą Los Pozos, a cokolwiek później drugie z bramą Atocha; i połączyły się na rowninie niedaleko prochowni, którą opanowały dla opatrzenia się prochem. Przed połączeniem się iednak nastąpiło kilka karabinowych wystrzałów, ponieważ niezrozumiano się względem hasła, przy czem 3 ludzi ranionych zostało. Reszta pieszey gwardyi, dwa ieszcze bataliony, pozostała na swoim stanowisku w zamku Królewskim, ale była podobnież w stanie rokoszu. — Władze rozkazały zaraz całey milicyi, piechocie i jazdzie, tudzież liniiowemu pułkowi Don Carlos i pułkowi jazdy Almanza stanąć pod bronią. — Tymczasem 4 zbuntowane bataliiony przybyły na plac Pradera przy bramie Bernardino. Jenerał Morillo, który na próżno starał się zapobiedz buntowi, udał się za miasto dla nakłonienia zbuntowanych żołnierzy do obowiązków, którzy

przyięli go okrzykami: niech żyie Morillo! niech żyie Król nieograniczony! Gdy przekładał im, ile buntownicze są ich okrzyki, obarczali go prośbami, aby obiął nad niemi dowodztwo, krzycząc: "Jenerale! powinieneś na czele naszem stanąć; iesteś waleczny i tego tylko do twey chwały brakuie bluszczu. Dziś nadarza ci się odznaczaiąca chwała; dziś możesz Królowi nayważnieyszą uczynić przysługę.„ "Nayważnieyszą przysługą (odpowie Morillo) którą Królowi i narodowi uczynić możecie, iest gdy unikać będziecie woyny domowey i niedacie się uwodzić złem ludziom, którzy pragną przelewu krwi Hiszpańskiey dla dopięcia wyniosłych swych planów.„ Lecz wszelka namowa była daremna. Gdy Morillo miał odieżdżać rzekł ieszcze: "Słuchaycie głosu pierwszego waszego Wodza, albo was opuścić muszę!„ Tu iedni zaczęli przebąkiwać trzeba go zatrzymać, drudzy powtórnie prosić, aby nad niemi obiął dowództwo. Lecz Morillo oświadczył: iż żadna moc nie potrafi nakłonić go do złamania przysięgi i odiechał. Za powrotem do miasta zdał Królowi, Ministrom i Municypalności sprawę o skłonności gwardyi i poczynił przygotowania do zabezpieczenia miasta. — O godzinie 2 z północy pociągnęli rokoszanie przez Królewskie mieszkanie letnie Moncloa do Pardo. (*) Liczba ich wynosiła 1600 głów. 30 lub 40 officerów znaydowało się tylko przy nich, reszta powróciła w nocy do Madrytu. Dowódzcą swoim obrali Porucznika Margr. Torrealta i chorągwie z koszar z sobą zabrali. — Tey ieszcze nocy mianował Król Jenera'a Morillo tymczasowym dowódcą obu pułków pieszey gwardyi; ale ani obozuiące w Pardo, ani w zamku czyniące służbę bataliiony nie uznały tego mianowania. — San Miguel, który na wyspie Leon pod Riego był naczelnikiem głównego sztabu, ofiarował Municypalności swoie usługi w utworzeniu bataliionu z officerów na połowie żołdu będących. Jenerałowie Balasteros i Alava weszli iako żołnierze do tego korpusu, który osadził nayważnieyszy park artyleryi w St. Gil. —— Uderzenie na gwardyią nie uznano bydź potrzebnem. — Dzień 2 Lipna zeszedł na układach. Rząd posłał do gwardyi officera z propozycyiami. Lecz na próżno. Dowiedziano się iednak, że w Pardo nie obalono kamienia konstytucyynego, owszem Torrealta postawił około niego straż. — D. 3 ciągnęły się daley układy. Trzech officerow przybyło do miasta i rozmawiali z wielu jeneralami; lecz nie przyszło do zgody. — Municypalność postanowiła prosić Króla d. 4 aby z zamku przeniósł się na ratusz. Król oddał to wezwanie pod rozwagę tayney rady. Ta była zdania, iz Król musi się od niekarney gwardyi oddalić. Gdy deputacyia przyniosła to zdanie Królowi, odpowiedział: "Moia gwardyia nie iest niekarną. Gdy stanę na iey czele, zobaczycie, czy mnie słuchać nie będzie!„ Takiey odpowiedzi wcale się nie spodziewano. — Zapewniaią, iż Rząd odrzucił wszelkie propozycyie gwardyi w Pardo. Żądać miała uchylenia uchwały Stanów względem nowego urządzenia gwardyi i oczyszczenia

(*) *Pardo iest letni zamek Królewski o 2 mile od Madrytu. Niektóre pisma donoszą, że zbuntowana gwardyia stanęła obozem w Prado, przechadzce pod Madrytem, co może bydź druku pomyłką.*

narodowey milicyi Madryckiey. Gwardyia w zamku wpuściła tam dwie kompanije pułku Don Carlos, ale milicyi wpuścić nie chciała. W samem Madrycie woyska konstytucyyne, pułki Don Carlos, Xiążęcy i Almanzy, wraz z milicyią osadzaią wszystkie mieysca i pilnuią zamku Królewskiego. Gwardyia w zamku ma się także na ostrożności i wszystkie osadziła wnieyścia. Pułk Almanza, który naybliżey zamku stoi, żądał posiłku. — Gwardyia w Pardo rekwiruie z okolic żywność.

Obawiaią się więc, a może tego ieszcze wieczora nieprzyiemnych zayściów; ponieważ wielu konstytucyynym pułkom nakazano przybydź do stolicy. — Znayduiące się w zamku bataliiony gwardyi gotowemi bydź maią do połączenia się z bracią swoiemi w Pardo. Jeżeli Króla z sobą zabierą, tedy nie podobna z tego wyrachować wypadków. Z pałacu Pardo może Monarcha udać się, gdzie mu się podoba. — Propozycyią Municypalności miał Król na wzór Ludwika XVI z gniewem odrzucić. (Jedno z pism Paryzkich wyraża, iż gotow iest stanąć na czele swey gwardyi i niechce czekać losu Ludwika XVI.) Wiele polegaią na Morillo, który nawet w zamku Królewskim od iednego z Xięży obrażony bydź miał. — Nie ustaiąca kommissyia Stanów przesłała przełożenie Królowi, iż teraz należy koniecznie dzielne przedsięwziąść środki, i ieżeli J. K. M. się waha, tedy kommissyia zmuszoną zostanie użyć środków, iakie konstytucyia na podobny wypadek przepisuie. Mówią nawet dziś, że ta deputacyia nie sądzi się bydź w Madrycie bezpieczną, i że nadzwyczayne Stany do Kadyxu zwołane będą. —— Na wiadomość o zdarzeniach tuteyszych powrócił tu Riego. Przebiegał ulice z okrzykiem: niech żyie konstytucyia! lecz nie wielka liczba ludzi do niego się przyłączyła. Z temi udał się do zamku i chciał Króla i iego rodzinę opanować, ale gwardyia wystąpiła w szyku do boiu. Rozgniewany o to, udał się do parku artyleryi i rozkazał maiącemu straż pułkownikowi, aby granatami wypędził z bataliiony gwardyi z zamku. Pułkownik nie chciał tego uczynić, poczem zapytał go Riego, czyli go nie zna, na co ten odpowiedział: iż słucha tylko rozkazów dowodzącego jenerała. Na te słowa oddalił się Riego, ani słowa nieodpowiedziawszy, ale na nieszczęście napotkał Morillo, któremu powiedział, iż należy uderzyć na gwardyią, ponieważ przeciw konstytucyi powstała. Morillo odpowiedział mu: Nie troszcz się WPan o to, ale patrzay swoich descamodos (bezkoszulowych.) Poczem poiechał daley. Niechęć przeciw Riego okazała gwardyia ieszcze d. 1 Lipca.

Podczas zaburzonego stanu stolicy nadchodzą razem nieprzyiemne doniesienia z prowincyy. D. 25 Czerwca pułk karabinierów, który miał bydź zwinięty podniósł w Castro del Rio rokosz. Z Sewilli i Kadyxu posłano żołnierzy dla poskromnienia tych karabinierów. Jakkolwiek nie zasługuiące na wiarę doniesienia z Kordowy głoszą, iż rozszerza się duch rokoszu. Pułk milicyi prowincyonalney miał się do powyższych karabinierów przyłączyć. Około Siguenza pokazuie się do 700 dobrze uzbroionych rokoszanow. Z innych mieysc nadchodzą także doniesienia, że woyska oświadczyły się przeciw konstytucyi, a między niemi nawet konstytucyyny bataliion, który w r. 1820 pod Riego przeciw nieograniczoney

Monarchii powstał. Inne zaś doniesienia twierdzą, że gwardyiacy uciekaią z Pardo i przeszło 400 ludzi połączyło się iuż pod kilku officerami na obronę konstytucyi.

O zdarzeniach d. 30 Czerwca, które uważać można iako powód do teraźnieyszych zaburzeń, opowiadaią teraz: że lud chciał do zamku Królewskiego wtargnąć, ale wstrzymali go grenadyierowie kolbami i bagnetami, przy czem kilkunastu ludzi ranionych zostało. Officer gwardyi Landaburu chcąc porządek przywrócić, powstał na żołnierzy, i gdy ci zanucili pieśń kończącą się słowy: śmierć konstytucyi! ciął iednego żołnierza pałaszem w głowę. Rozgniewani żołnierze nazwali go exaltados, strzelili do niego i zabili.

Białe kapelusze oznaczały tu przyiacioł konstytucyi; wielu noszących ie bywali często od gwardyinków znieważanemi, a nawet ieden obywatel Ziednoczonych Stanów, których Poseł żądał zadosyć uczynienia.

(Dotąd zachodzą doniesienia z Madrytu. Paryzki dziennik Sporów pod d. 14 Lipca donosi co następuie: "Obawa, iż w Madrycie między gwardyią i milicyią, która połączyła się z wiernemi konstytucyi liniowemi pułkami, do walki przyydzie, spełniła się niestety d. 7 Lipca. Ulice stolicy krwią zbroczone zostały i z obu stron niemało padło ludzi. Jedyne z pism Madryckich Universal d. 13 Lipca do Paryża nadeszłe, zawiera niektóre o tem zdarzeniu szczegóły, ale widać w niem oczewiste stronnictwo; a zatem należy dalszych oczekiwać doniesień. Prywatne listy zgadzaią się iednak względem wypadku smutnego tego zdarzenia, z których iako rzecz niewątpliwą przytaczamy: D. 7 Lipca o godzinie 2 z rana 4 batalliony gwardyi udały się z Pardo do Madrytu, dla uderzenia na milicyią, lecz ta znaydowała się pod bronią na placu konstytucyynym i pobliskich ulicach. Cztery razy przypuszczała gwardyia szturm do wymierzonych przeciw niey bateryy i cztery razy przyięta okropnym kartaczowym ogniem, musiała się zwracać; nakoniec po morderczey walce, nieliczące poymanych i ranionych zostawiwszy 400 ludzi zabitych na placu boiu, zmuszoną została do ustąpienia z miasta. Dwa pozostałe w zamku batalliony odeszły z niąs Król mieszka ciągle w zamku. Jeden liniowy pułk i korpus milicyi trzyma tam straż. Miasto iest spokoynieysze, niżeli po takim zdarzeniu spodziewaćby się można.")

Z Londynu d. 13 Lip. n.

P. Hume zapytał się d. 5 w niższey izbie Parlamentu, gdzie pod iewaią się dochody z osad? Ceylon, Malta, Trynidad, przylądek Dobrey nadziei, przynoszą razem rocznie 761,704 Fs. Nie potrzebaby dla nich wielkich summ uchwalać, gdyby nie trzymano tylu niepotrzebnych urzędników, iak np. agentów osad i 8 inspektorów milicyi na Wyspach Jońskich, których mieszkańcy są oprócz tego rozbroionemi. — P. Wilmot znaydował te urzędy bardzo potrzebnemi; rozbroienie iest tylko czasowe, a dozorcy milicyi zawsze bydź powinni. — P. Bennet naganiał wielkie płace. Hollenderski gubernator przylądka Dobrey nadziei pobierał tylko 1160 Fs. a nasz wyznaczonych ma 10,000 Fs. Pieniądze na stawianie warowni w Kanadzie są wyrzucone; bo w woynie przeciw Ziednoczonem Stanom nie potrafi się ta prowincyia obronić. —

Pułkownik Davis niechciał zezwolić na 4936 Fs. dla Tulońskich wychodniów, odsełaiąc ich po pensyie do Króla Francuzkiego. Lecz przypomniano mu, że one są wynagrodzeniem za uczynione ważne usługi sile morskiey Angielskiey. — Przy naradzaniu się o przedłużenie bilu przeciw buntowi w Irlandyi, wystawił P. Goulburn: że bez tego niepodobna utrzymać spokoyności, chociazby woysko o połowę nawet było zwiększone. — Jenerał Wilson nie zaprzeczał zaburzenia, ale przypisywał go przechodzącey w okrucieństwo surowości, i opowiadał, co sam dawniey w Irlandyi widział. — P. Rice twierdził także, iż surowe środki nie są dostatecznemi. Gdyby łożone na kary pieniądze obrocono na wsparcie, daleko lepsze przyniosłyby skutki. Toż samo przepowiedział iuż Bakon. — P. Peel dowodził o ile iuż stan Irlandyi się ulepszył. Ze przedłużenie bilu przeciw buntowi nie iest dla zwiększenia władzy żądane, bo na mocy iego nikt ieszcze uwięziony nie został; ale potrzeba go dla postrachu, i to iest naylepszy sposób w teraźnieyszych okolicznościach. — Bil został zatem do 1 Sierpnia 1823 przedłużony. — Niektóre członki naganiały, że wypraszane są składki dla ubogich Irlandczyków, kray powinien ich wesprzyć. — Pisma zaś nasze, a zwłaszcza Times oskarżaią duchowieństwo, że nie okazuie dosyć czułości w zbieraniu składek dla biednych swoich współbraci. Dublińska gazeta pisząc o położeniu Irlandyi, wyraża: Nędza nie iedney parafii, nie iednemu powiatowi dokucza, ale cały kray cierpi głód, któremu podług zwyczaiu towarzyszy morowa choroba. Nie ieden lub dwóch ludzi umiera na wycieńczenie, ale cała ludność pada ofiarą głodu i morowey choroby.

Rząd proponował Parlamentowi, aby Dworowi zmarłey Królowey Karoliny wyznaczone były pensyie w stosunku lat ich służby. Na 26 osób przypada 2285 Fs. Naywiększą pensyią 400 Fs. otrzyma Marszałek Sicard, a naymnieysza będzie 20 Fs. Oprócz tego 16 osób otrzymać maią w podarunku 971 Fs.

Na Hyde Park stawiaią teraz kolosalny posąg Achilla. Jest on kosztem Angielskich Dam odlany z dział zdobytych pod Salamanką, Vittoryia, Tuluzą i Waterloo na cześć Wellingtona i iego towarzyszów, iak napis na podnoszku świadczy.

Xże Jorku oddał wieś swoią Oatland na zaspokoienie wierzycielów swoich.

Zaczena się teraz wzmagać obawwzględem wychodzących z kraiu na pożyczki pieniędzy. Na łokieć długie pismo przylepione na rogach ulic, wyraża: "Dobro kraiu wystawione iest na sztych: 40 mill. Fs. Angielskich pieniędzy użyto iuż na obce papiery i pożyczki, a 15 mill. ma ieszcze w tey chwili na tenże cel wyyść z kraiu. Nagła zmiana politycznych stosunków, która przy teraźnieyszym niepewnym stanie Europy w lada dzień nastąpić może, zrządzi nam nieodzowną stratę. Cudzoziemcy wyciskaią prawie z samego serca krew ludu Angielskiego, którą się zmocniaią, dla pognębienia go prędzey lub późniey, a żydzi, lichwiarze papierami i faktory przewodzą na giełdzie.„ Gazeta nawet Gonicc podobnież przemawia, a przeciwna strona utrzymuie: że prowizyie od zagraniczney pożyczki bardzo dogodne są dla kupców na zakupowanie obcych płodow.

Artykuł w pismie *Quarterly Review*, który Sekretarzowi admiralicyi Croker

przypisuią, przyznaie: że Rossyia pod północno-zachodniem brzegiem Ameryki ma prawo, iako pierwszy odkrywca, do 59 stopnia. Zapomniano wszelako w ukazie, że cały kray od 56 do 30 stopnia szerokości aż do granicy Ziednoczonych Stanów pod 48 stopniem należy i należał od dawna do Anglii. Domyślić się zatem należy, iż Rossyia przez rozszerzenie swey posiadłości na lądzie północney Ameryki, nadać chce swey Amerykańskiey kompanii wyłączny handel futrami.

Zniwo pszenicy zaczęło się iuż w wszystkich hrabstwach Anglii i spodziewaią się obfitego. — Znaczną ilość zagraniczney pszenicy, która złożoną była w Królewskich magazynach w Liwerpoolu, wysłano w tych dniach do Buenos-Ayres i Rio-Janeiro. Do pierwszego portu zawiia teraz bardzo wiele okrętów. W roku zeszłym opłata portowa od przybywaiących tam okrętów przyniosła przeszło 102,000 Fs.

W zeszłym tygodniu kilkanaście członków Parlamentu dali dla P. Zea, pełnomocnika Rzpltey Kolumbiyskiey, wspaniały obiad. Prezydował na nim Xże Sommerset i wniósł zdrowie P. Zea, na które ten odpowiadaiąc spełnił zdrowie: Pomyślności W. Brytanii, która wystawia nam wzór rozumney wolności, i trwałych związków między W. Brytaniią i Rzpltą Kolumbiyską. P. Mackintosh w długiey mowie wyraził, iż wiadomo mu, iak niektóre osoby przeraża strachem słowo: "rewolucyia.„ Lecz on tak nie myśli, i bunt przeciw wolności poczytuie za naywiększą zbrodnię, a przeciw despotyzmowi za naywiększą cnotę. Potem wniósł zdrowie: Jenerała Bolivara, woyska Kolumbiyskiego, &c.

Nowoiorkska gazeta donosi pod d. 17 Maia z Karakas, że Jenerał Hiszpański Morales w celu opanowania Marakaibo wysłał przez iezioro Puertos dwie dywizyie woyska swoiego. Jedna z nich 300 ludzi wynosząca pod rozkazami Pułkownika Balasteros została przez woyska Kolumbiyskie zupełnie zniszczoną. Gdy Morales dowiedział się o tey klęsce, cofnął się i o 10 mil Hiszpańskich od Padregal został przez 4 dywizyie republikańskiego woyska obskoczony i do kapitulacyi z całem swoim korpusem zmuszony. 500 z iego ludzi odesłano zaraz do Kuby. Tak więc ukończyło się ostatnie usiłowanie Hiszpanii w tey okolicy.

Kongres Kolumbiyski utrzymał uchwałą swoią tyczące się dziesięcin dotychczasowe ustawy dla wsparcia rolnictwa. Jnną uchwałą zabrania cudzoziemcom kupowania, sprzedawania lub chowania towarów, wysełania lub sprowadzania okrętów. Jeżeli nie są naturalizowanemi obowiązanemi kupcom kraiowym sprzedawać swoie ładunki i od nich kraiowe płody kupować. — Prezes kongressu, Jenerał Sant — Ander, wymienił przy swoim podpisie na tych uchwałach, wszystkie ordery, które od dawney Hiszpanii posiada. — San Martin i Bolivar ziadą się na rozmowę do Guaiaquil. San Martin, iako opiekun Peru, postępuie więcey po Monarchicznemu, niż po republikańsku. Na d. 1 Maia zwołał do Lima zgromadzenie prawodawcze. Aże wyższy Peru znayduie się ieszcze w ręku Hiszpańskiego Jenerała La Serna, zostawił sobie mianowanie brakuiących ztamtąd deputowanych. A zatem zgromadzenie to składać się będzie powiększey części z iego stronników. Ustanowił także nowy Peruwiański order słońca, który ma podobieństwo do orderu legii honorowey. Członki iego pobieraią pensyie.

DODATEK
DO No. 61.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 31 LIPCA 1822 ROKU WE ŚRODĘ.

Ze Lwowa d. 26 Lipca.

Uwiadomienia

C. K. Rządu kraiowego.

I. Jego C. K. Mość przywileiem nayłaskawiey nadanym z dnia 21 Stycznia 18.. wieś Radautz w Cyrkule Bukowińskim położoną, na miasteczko podnieść i dla podźwignienia tegoż równie, iak i dla wygody ościennych mieysc dozwolić raczył, aby w témże miasteczku dwa jarmarki, a wprawdzie pierwszy dnia 5 Maia, to iest w dzień S. Jerzego ruskiego i drugi dnia 20 Listopada to iest w dzień ruskiego S. Michała Archanioła, tudzież targi w Piątek każdego tygodnia odprawiały się.

II. Jego C. K. Apost. Mość raczył JX. Jana Potockiego Parocha Zydaczewskiego i honorowego Kanonika Lwowskiego, który za mnogie zasługi położone dla kraiu, osobliwie zaś za okazaną przychylność do Rządu, krzyżem Kawalerskim orderu Austryiackiego Cesarza Leopolda iuż ozdobionym został, wynieść do Stanu Rycerskiego, Austryiackiego Cesarstwa.

III. W skutku Okólnika z dnia 27 Lutego 1797 Nro. 3917 otrzymał każdy z 28 Sinkowskich poddanych Cyrkułu Czortkowskiego, z których każdy więcey iak 200 sztuk drzewa owocowego zasadził i do płodności doprowadził, w nagrodę po 27 ZR. monetą konwencyyną z skarbu rządowego. — Co dla zachęcenia innych poddanych do podobnego sadzenia i pielęgnowania drzew owocowych ogłasza się.

IV. Przy rozdawaniu premiów ze Skarbu rządowego, za chów koni, dnia 24 Maia r. b. w Kałużu Cyrkułu Stryyskiego przedsięwziętem, otrzymały następuiące osoby ustanowione nagrody, iako to: a) za przychówek naypięknieyszych źrebców po stadnikach skarbowych otrzymali poddani Michał Wasełino, Jan Czoren i Mikołay Koblowski każdy po 10 czer. zł. w złocie, zaś b) za przychowek naypięknieyszych klaczek podobnie po stadnikach skarbowych, poddani Fryderyk Haas, Jan Krammer, Mikołay Sawczuk, Chrystyan Riker, Jan Ketzmann i Jan Sawczuk każdy po 6 czer. zł. w złocie.

Od brzegów Menu d. 13 Lipca.

Podług dawney w Ulmie kroniki w roku 1611, 1662 i 1682 tak były gorące lata, iż woda w studniach powysychała i żyto zebrane zostało w Czerwcu. W roku 1540 Dunay tak był mały, iż chłopcy około mostu przezeń przechodzili.

W Anglii używaią teraz wiele chmielowych latorośli do farbowania. Jleż to na oyczystey ziemi nie znayduie się farbownych roślin, które corocznie do gnoiu rzucamy, gdy tymczasem zagraniczne drogo z zamorza sprowadzamy!

Z Bukarestu d. 24 Czerwca.

Od 22 b. m. przychodzą tu codziennie nowe woyska. Wgłąb kraiu i nad Dunay nadeszły dawniey posiłki. Tureccy officerowie zapewniaią wprawdzie, że to tylko iest zmiana osądu, ale ieżeli 500 ludzi odciągnie, tedy na ich mieysce przynaymniey 1000 nowych przybędzie.

Z Lizbony d. 25 Czerwca.

Wiadomość o odkrytym w Lizbonie spisku nadeszła do Oporto w święto Bożego Ciała. Natychmiast przy odgłosie wszystkich dzwonów odśpiewane zostało *Te Deum* na podziękowanie Bogu za uratowanie oyczyzny, a w wieczor z dobrey woli całe miasto było oświecone. Miasto to od odrodzenia wolności odznacza się przywiązaniem do konstytucyi od miast innych.

D. 13 odpłynęła ztąd wyprawa z 800 żołnierzy złożona pod zasłoną korwety Kalipso do Bahii.

Z Augszburga d. 12 Lipca.

Doniesienia, które Gazeta powszechna z Odessy pod d. 23 Czerwca udziela, oznaczaią więcey niż kiedy pokóy. Miano tam wiadomości z Stambułu d. 20 Czerwca. Z Petersburga zaś wiedziano że P. Tatitszew przeznaczony iest z strony Rossyi na Pełnomocnika do zagodzenia sporów z Turcyią. Z Trebizondu miano doniesienia do 1go Czerwca. Persowie odnieść mieli kilkakrotne zwycięztwa i sławny Wielkorządca Trebizondu Rhezeb Basza znaydować się ma w liczbie poległych Turków pod Erzerum. Podczas zaburzeń w Stambule od 1 do 5 Czerwca zginąć miało do 500 Turków i wiele Chrześcijan.

Z Sztokólmu d. 12 Lipca.

N. Król przybył d. 8 b. m. do Frederikshal. Jechał nowym gościńcem pomiędzy obiema królestwami założonym i z wyprowadzenia go okazał swoie ukontentowanie. Na granicy przyięty był od władz Norwęgskich, a do miasta wiechał przy wystrzałach z dział i okrzykach ludu.

Seym Norwegski zebrać się ma za dwa miesiące, szczególniey dla uporządkowania długu kraiowego. J. K. Mość powróci iednak przed iego zagaieniem do Sztokólmu.

Konsul nasz Major Kreuger przybył szczęśliwie do Tangeru.

Z Hamburga d. 18 Lipca.

Dziś rano przybył tu drugi okręt z tegorocznemi Hollenderskiemi śledziami.

Od otworzenia znowu żeglugi na Elbie i Wezerze w żadnym roku nie miały nasze okręty tak obfitego połowu na roby i wieloryby iak w teraźnieyszym.

Z Szczecina d. 19 Lipca.

O pięć godzin drogi od morza Baltyckiego przy Polzin 13 źrodeł mineralney wody stanowią łazienki Ludwiki, którey skutki od 150 lat są znane i szczególniey pomocną iest na osłabione nerwy, kobiece choroby, hypokondryią, podagrę, romatyzm, wyrzuty na ciele, i t. d.

Z Zurich d. 14 Lipca.

D. 8 i 9 b. m. Posłowie różnych kantonów obiawili Seymowi ligi swoie instrukcyie względem handlowych stosun-

ków. Większość była za podwyższeniem cła od win Francuzkich. Nic iednak ieszcze nie postanowiono, ale rzecz tę oddano pod rozwagę kommissyi. D. 11 trudnił się Seym notą Wirtembergskiego Posła, P. Kaufman, tyczącą się ceł. Oczekiwany tu iest z Karlsruhe P. Nebenius nie tylko z zleceniami z strony Rządu Badeńskiego, ale także od związku Darmstadtskiego względem handlowych stosunków. Wszystko zdaie się zapowiadać, iż ligą Szwaycarska równe z Niemcami przedsięweźmie kroki i wewnętrzne cła poznosi.

Od granic Tureckich d. 2 Lipca.

W twierdzy Napoli di Romania nay-warownieyszey w całey Grecyi znaleść Grecy mieli 225 dział. Gdy Turkom, którzy tylko z głodu poddali się, dozwolono istotnie wolno odciągnąć z czwartą częścią swey własności, spodziewaią się zatem, że i inne twierdze, a zwłaszcza Modon i Koron, w krótce się poddadzą. — W Tessalii po zayściach na Scio prowadzoną bydź ma woyna z wielką zapalczywością i żadna strona nie daie przebaczenia. — Odysseusz został w dowództwie zawieszony, ponieważ uchybił naczelnemu Wodzowi, Demetremu Jpsylantemu; ale przez wzgląd na okazaną pod Patradiik waleczność został znowu przywrócony. — Jenerał Norman przybydź miał d. 13 Czerwca przed Arta i złączyć się z Suliotami, którzy odnieśli niedawno zwycięztwo nad Churszyd Baszą i Omer Vrione (nowym Baszą Janiny.) Oba ci przeciwni sobie wodzowie ugodzili się iednak na działanie razem przeciw wspólnemu nieprzyiacielowi; ale dozwolili się podeyść Suliotowi Botczary, który przez bezdrożne góry wtargnął do doliny Systrani.

Zwycięztwo Greków na morzu rozciągać się tylko ma do zabrania iednego brygu i dwóch przewozowych statków, które z Scio wiozły do Stambułu zdobycz a mianowicie niewolników. Jnni dodaią, że zdobyli 5 woiennych okrętów i kilka przewozowych statków, które do Kandyi woyska wiozły.

Szesnasto letnią nadzwyczayney piękności Sciotkę zabrał Arab w niewolą i sprzedał ią za 300 piastrów Turkowi. Gdy dowiedział się, że ostatniemu ofiarowano za nią 3000 piastrów, żądał iey na powrót, a skoro mu iey odmówił, zabił ią w oczach iego mówiąc: I Ty iey niebędziesz posiadał! Kapitan Basza kazał temu Arabowi głowę uciąć.

Z Tryiestu d. 6 Lipca.

Kapitan Dittmar, który z Jenerałem Norman do Morei popłynął, przybył w towarzystwie deputacyi od Greków do Wenecyi i odbywa kwarantannę. Podług zeznania iego 4500 Greków trzyma się blisko 6 tygodni w górach przeciw 20,000 Turków. Norman i Kolokotroni przeznaczonemi są z swoiemi korpusami do ich oswobodzenia.

Z Hagi d. 16 Lipca.

Proiekt do ustawy względem nowey pożyczki 57½ mill: Zh. na zastąpienie wydatków i niedoboru przyięła wczoray 2ga izba 80 głosami przeciw 25.

Xże Glucestru pod nazwiskiem Hr. Connaugth wysiadł do Walchern, obeyrzał Flesingę i udał się do Antwerpii. Obiedzie wszystkie twierdze i iak sądzą tu przybędzie.

Nad Nieuwen-Diep (Helder) spuszczono liniiowy okręt Wilhelm 1wszy o 74 działach na nowo osuszoną głębię 23 stop i przekonano się o mocy budowy okrętu i mechanizmie.

Przybył tu Xże Konstanty Czartoryski, Szambelan N. Cesarza Rossyi.

Królewic Fryderyk Pruski z małżonką swoią przybyli onegday pod nazwiskiem Hrabstwa Hogenstein do Utrechtu i ztamtąd udali się do Amsterdamu.

Dnia 29 i 30 Lipca 1822.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr	4. Zł. g
— Pszenicy	20 —	19 —	18 —	17 —
— Żyta	15 —	14 —	13 —	12 —
— Jęczmienia	14 —	13 —	12 —	11 —
— Owsa	7 —	6 15	6 —	— —
— Jagieł	40 —	30 —	28 —	— —
— Grochu	18 —	17 —	16 —	15 —

— Rzepaku — — — — — — — —

W Gdańsku dnia 16 Lipca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	540	do	760.
Żyta	—	—	420	—	460.
Jęczmienia	—	—	230	—	320.
Owsa	—	—	260	—	280.
Grochu	—	—	350	—	400.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 29 Lipca.

Czer: Zł: Holl: monetą Courant Złp.	20	gr	15
— detto Cesarski . . . —	20	—	10
Fryd. Pruskie . . . . . —	35	—	15
Luidor . . . . —	37	—	—
złoto frankowy . . . . . —	33	—	—
Szeiny Wiedeńskie za 100 —	130	—	—
Złoty reński szeinami . —	1	—	26

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Uwiadomia Publiczność, że z Rozporządzenia Rządzącego Senatu do Liczby 2858 r. b. żyta Skarbowego korcy 69 garcy 19 na wsypce w Zamku Krakowskim znayduiącego się w dniu 27 Sierpnia r. b. o godzinie 10 ranney w mieyscu teyże wsypki za gotową zapłatą srebrną monetą przez publiczną licytacyią sprzedane będzie, którego licytacyia zacznie się od średniey ceny podług foraliów ostatniego targu Krakowskiego. — W Krakowie d. 26 Lipca 1822 r.

Wasserrab.

Gadomski, S. Wydz.

W dniu 2 Sierpnia r. b. 1822 o godzinie 3ciey po południu w Krakowie przy ulicy Grodzkiey w domu pod L. 103 odbędzie się licytacyia w drodze exekucyi Sądowey zatradowanego dochodu z mieszkania w domu pod L. 103 to iest 2go piętra na rok ieden wydzierżawić się maiącego od dnia 1go Października 1822 do dnia ostatniego Września 1823 roku.

W dniu zaś 9 Sierpnia r. b. nastąpi licytacyia na wydzierżawienie mieszkania w Krakowie na Piasku pod L. 50 sytuowanego. Chcący licytować raczą się w terminach i mieyscach do licytacyi wskazanych z gotowemi zgłosić się pieniądzmi. — W Krakowie d. 28 Lipca 1822 r.

H. Salomoński. Kom. Sąd.

Gdy od 41 lat nieobecni bracia Jan i Walenty Okulusowie, z których pierwszy iako czeladnik Krawiecki a drugi iako Garbarski udali się na wędrówkę do Krakowa, i od tego czasu żadney o dalszem swoim bawieniu nie daią wiadomości, przeto na żądanie ich brata Wacława Okulus, posiadacza wolnego domu z gruntem w Reptach, wzywaią się ninieyszem obwieszczeniem wraz z nieznaiomemi sukcessorami i sukcessorkami, aby naydaley w dziewięciu miesiącach w terminie d. 15 Marca 1823 o godzinie 9 przed południem przed podpisanym Urzędem Sądowym osobiście lub na piśmie zgłosili się, i dalszego wyroku względem spadłego na nich w Reptach Wolnego domu po ich oycu Jerzym Okulusie oczekiwali; w przeciwnym bowiem razie będą za umarłych poczytanemi i względem ich spadku będzie iako po zmarłych postąpione.

W Tarnowicach w wyższym Szląsku d. 2 Lipca 1822.

Urząd Sądowy w Reptach:

Reuss, iako Justycyiaryusz.